



Prace konserwatorsko-restauratorskie nad karaimskimi rękopisami i starodrukami przeprowadzone w 2016 r.

Elżbieta Jabłońska

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Sztuk Pięknych
Zakład Konserwacji Papieru i Skóry

Conservation-Restoration Treatment of Karaim Manuscripts and Old Prints in 2016

Summary: In 2016 the author carried out conservation work on three Karaim manuscripts and old prints: a 19th century mejuma of Crimea, an 18th/19th century manuscript from Lithuania and a printed prayer book published in 1736/1737 in Gozleve and containing handwritten sections drafted in Halicz and dating from the 19th century. The project was organised by the Polish Karaim Association and financed by the Polish Ministry of Culture and National Heritage. The texts earmarked for conservation were in very poor condition. The main purpose of the treatment was to combat harmful processes damaging the materials and to secure them against further deterioration. Extensive intervention was required to restore their structure and constituent parts to functional value.

Keywords: Karaim manuscripts, Karaim old prints, Karaim books, Karaim written heritage, conservation and restoration

W roku 2016 pracom konserwatorsko-restauratorskim poddano kolejne obiekty z cennego zbioru rękopisów i druków Związku Karaimów Polskich. Były to zabytki o sygn.: JSul.I.25, ADub.III.86 (RAbk.IV.15), ADub.III.61.

Pierwszy z nich, **JSul.I.25**, ma interesującą formę notesu o wymiarach: $22,0 \times 12,2 \times 1,0$ [cm]. Jest to tzw. *medżuma* – zbiór utworów literatury ludowej. 18 zapisanych kart zawiera m.in. przypowieść dydaktyczną Bene Ezra, wróżby *joru* z drgań ciała, epos *Lagšyvan*, elegię *Adam oglany* autorstwa żyjącego w XVIII w. M. Kazaza. Kopista tekstu pozostaje nieznany. Ponieważ rękopis ten był intensywnie użytkowany, uległ on wielorakim zniszczeniom, w tym zabrudzeniom i zniszczeniom mechanicznym. Na obecny stan jego zachowania ma także wpływ technika wykonania i materiały zastosowane do jego wytworzenia. Notes wykonano w II poł. XIX wieku na Krymie. Spisano go atramentem metalo-garbnikowym na współczesnym papierze. Atrament ten miał destrukcyjny wpływ na papierowe podłoże. Objawiało się to nieznacznymi przebiciami atramentu na odwrocie wszystkich zapisanych kart oraz obecnością na powierzchni liter wolnych jonów Fe^{2+} . Prace konserwatorskie głównie dotyczyły kompleksowania jonów metali – zabieg ten wykonano przez aplikację fitynianu wapnia w roztworze alkoholowym przy pomocy aerografu. W trakcie badań stwierdzono niestabilność atramentów na wodę. Stąd też nie można było poddać karty rękopisu kąpielom wodnym. Drugim głównym zabiegiem było poprawienie konstrukcji notesu między kartami bloku a przednią okładziną. Z karty pierwszej usunięto taśmę klejącą i zbrązowiwały klej na granicy karty i przedniej okładziny. Były to ślady dawnych nieprawidłowych napraw. Odklejono od tektury wyklejkę i niebieski konstrukcyjny karton. Rozprostowano zagięcia papieru na wyklejce i pierwszej karcie przy grzbiecie. W miejscach pęknięć na przegubie wprowadzono gruby japoński papier. Ponownie przyklejono wyklejkę i grzbietówkę do przedniej oprawy, poprawiając konstrukcję tak, aby przy otwieraniu notesu nie następowało pęknięcie papieru. Ponadto oczyszczono powierzchniowo okładziny i blok, stosując pędzle, ściereczki z mikrofibry. Zabezpieczono pęknięcia papieru, tektury, marmoryzowanego obleczenia. Podklejono miejscowo odpajający się marmurek. Okładziny planowano 2% tylozą w roztworze wodnym. Całość suszono i prasowano pod obciążaniem. Wykonano delikatnie punktowania oprawy, scalając kolorystycznie największe ubytki w marmoryzowanym obleczeniu. Dla obiektu wykonano pudło ochronne.

Kolejny obiekt, który poddano pracom konserwatorsko-restauratorskim, **ADub.III.86**¹ to modlitewnik w formie kodeksu o wymiarach: $10,5 \times 16,5 \times 3,0$ [cm]. Tworzy go 186 papierowych kart. Wiele kart było częściowo wyrwanych lub

¹ Pierwotnie rękopis ten stanowił część kolekcji hazzana Rafała Abkowicza (1896–1992) i zostanie do niej ponownie włączony pod sygn. RAbk.IV.15. [Przypis redakcji].

całkowicie luźnych. Jest to rękopiśmienny modlitewnik spisany przez wielu kopistów na papierach czerpanych. Dzieło to zawiera teksty z różnych okresów, być może z końca XVIII wieku są zapisy na kartach 20 v – 27 v. Kopistą części rękopisu był Chanania Abraham (Abkowicz) z Trok. Przed pracami konserwatorskimi tylko część kodeksu zszyta była na trzy sznurkowe zwięzy, bowiem szycie zachowało się szczątkowo. Fakt ten spowodował bardzo liczne uszkodzenia mechaniczne bloku obiektu. Wszystkie karty mają zniszczone krawędzie, wiele przedarc i ubytków w papierze. Najbardziej zniszczone mechanicznie oraz strukturalnie są karty: 36–46. Papier w nich jest silnie osłabiony, przy przekładaniu kruszył się. Oprawa rękopisu się nie zachowała. Stan zachowania obiektu kwalifikował go do podjęcia natychmiastowych prac konserwatorsko-restauratorskich, które pozwoliły spowolnić zachodzące szkodliwe procesy na powierzchni i w strukturze materiałów. W zabiegach oczyszczania na sucho i w kąpielach wodnych usunięto wiele powierzchniowych zabrudzeń, osłabiono zacieki i zaplamienia oraz usunięto szkodliwe produkty rozkładu papierów i klejów. Wzmocniono zabytkową materię i zabezpieczono przedarcia, krawędzie i ubytki japońskim papierem o różnorodnej grubości i transparentności. Odbyło się to zgodnie z zasadami konserwacji zachowawczej. Głównym działaniem konserwatorskim przy obiekcie było ponowne szycie rękopisu i wykonanie nowej oprawy w pełną skórę. W tym celu do bloku rękopisu dodano wyklejki z papieru długowłóknistego oraz szezurę z podwójnym falcem. Całość zszyto na trzy lniane zwięzy sznurkowe systemem 1 za 1 na okrętkę nicią lnianą. Powtórzono układ zwięzy, wykonując rekonstrukcję oryginalnego broszurowania, które zachowało się szczątkowo. Po ustabilizowaniu grzbietu wykonano grzbietówkę z dwóch warstw bezkwasowego kartonu. Do wewnętrznej strony grzbietówki przyklejono papier długowłóknisty o szerszych wymiarach. Wystające fragmenty papieru długowłóknistego dokleiono do szezur. Blok zawieszono w okładzinach wykonanych z tektury bezkwasowej. Dodatkowo wzmocniono przeguby opraw, zaklejając od zewnątrz grzbietówkę i przeguby papierem długowłóknistym. Okładzinę obleczono w skórę brązową garbowaną roślinnie na klej Definol – minimalizując obecność wilgoci przez dodatek kleju Acrylkleber. Ostatnim etapem działań było przyklejenie do wewnętrznej strony okładzin lustra oraz arkusza wyklejki z papieru długowłóknistego. Zrealizowane prace konserwatorsko-restauratorskie znacznie wpłynęły na polepszenie stanu zachowania rękopisu i podniosły jego walor użytkowy, estetyczny i ekspozycyjny.

Pracom konserwatorsko restauratorskim poddano także modlitewnik „*Se-der ha – tefilot le-minhag qehilot ha-qara'im*” (ADub.III.61), zawierający modlitwy na dni powszednie i sobotnie. Obiekt w formie kodeksu o wymiarach:

książka: 24,0 × 17,5 × 6,5 [cm]; kartka: 22,5 × 16,5 [cm]; tworzą 186 papierowe kartki rękopiśmienne i drukowane. Druk wydali Afedah i Szabetaj Jeraka oraz Menachem Cadik Jeruzalimi w latach 1736/37 w Qale. Karty rękopiśmienne powstały w Haliczu przypuszczalnie na przełomie 1850/1851 r. Na początku bloku na kartach ochronnych widnieją podpisy Samuela Eszwowicza (niebieski atrament) i Józefa (Josifa) Zoruchowicza (wpis ołówkiem) – oba pismem łacińskim. Modlitewnik ten był bardzo mocno zniszczony. System zawieszenia bloku w oprawie był bardzo osłabiony. Sznurkowe zwięzy w przegubach były osłabione, kruche, nie spełniały swojej funkcji. Przednia okładka była odłączona od bloku. Górna drewniana okładzina była bardzo zniszczona na skutek żerowania owadów, zupełnie zdegradowany był jej dolny narożnik. Skóra obleczeniowa na grzbiecie w wyniku wadliwej konstrukcji (grzbiet zwarty) była osłabiona strukturalnie, krucha, z licznymi przetarciami i ubytkami. Brak opakowania ochronnego narażał ten cenny rękopis na działanie szkodliwych czynników zewnętrznych – zarówno mechanicznych, jak i fizyko-chemicznych. Papierowy blok był także mocno zniszczony. Zarówno karty drukowane, jak i rękopiśmienne były mocno zabrudzone i zaplamione. Papierowe karty uległy także silnym zniszczeniom mechanicznym. Wiele z nich było poprzedzieranych, z licznymi ubytkami. Rękopisy spisano atramentami metalo-garbnikowymi. Prawie na wszystkich stronach zauważono przebicie tekstu na odwrocie. Paskami Pel poddano badania atramentów na obecność jonów Fe^{2+} . Zaobserwowano jedynie nieznaczne delikatne zaczerwienienia na paskach testowych. Na papierowych kartach nie zaobserwowano degradacji podłoża, będącego skutkiem szkodliwego oddziaływania atramentów. Stwierdzono, że zjawisko korozji atramentowej w przypadku kart rękopiśmiennych jest w początkowym stadium i nie wymaga działań kompleksujących. Cały papierowy blok był poddany wcześniejszym naprawom. Naprawy te wykonywano papierami czerpanym i współczesnym, przyklejając je na klej skrobiowy. Obecnie klej ten uległ zbrunatnieniu. Dawne naprawy często były wykonywane z dużym nadmiarem i w kilku przypadkach zakrywały nieznacznie pierwotny tekst drukowany i rękopiśmienny. Przyklejony gruby papier czerpany w wielu miejscach powodował na styku napraw pękanie zabytkowego papieru. Naprawy z papieru maszynowego przebarwiały pierwotne karty. Prace konserwatorsko-restauratorskie wymagały wykonania częściowego demontażu obiektu. Dalszą konserwację-restaurację prowadzono oddzielnie dla kartek w bloku i dla oprawy. Wszystkie papierowe karty poddano zabiegowi mechanicznego oczyszczania. Stosowano szmatki z mikrofibry oraz delikatne gumki Milan. Karty drukowane poddano działaniu oczyszczania chemicznego, stosując wilgotne bibuły i poprzez nacisk w prasie usuwano

zabrudzenia, zacieki i częściowo zaplamienia. Zabieg ten spowodował znaczne rozjaśnienie kart. Ponieważ atrament na rękopiśmiennych kartach był wrażliwy na działania wody, kart tych nie poddano zabiegom mokrym. Dalsze prace konserwatorskie koncentrowały się na oczyszczaniu dawnych napraw z kleju skrobiowego. Były one odklejane i oczyszczane na odwrocie. Naprawy z papieru maszynowego były zastępowane papierem japońskim o różnej transparentności i grubości. Jest on bardziej elastyczny i nie powoduje pęknięcia pierwotnego podłoża – dzięki jego zastosowaniu czytelniejszy został w wielu miejscach pierwotny tekst. Naprawy wykonywane papierem czerpanym były także odklejane. Jeżeli zawierały one zapiski rękopiśmienne, powracały na dawne miejsce. W przypadku, gdy zakrywały tekst, były korygowane tak, aby pierwotny tekst został odsłonięty. Wszystkie pęknięcia kart podklejano japońskimi bibułami dwustronnie. W ten sposób wzmacniano także osłabione krawędzie. Ubytki uzupełniano długowłóknistym papierem japońskim. Pracom konserwatorsko-restauratorskim poddano także oprawę. Skórę obleczeniową okładzin i grzbietu oczyszczono, uelastyczniono i wzmocniono powierzchniowo. Uzupełniono ubytki i częściowo zdublowano. Zawieszono blok w oprawie. Zrekonstruowano drewniany narożnik okładziny. Wykonano reintegrację wszystkich elementów kodeksu. Zaprojektowano i wykonano pudło ochronne.

